

Sygn. akt VIII C 1771/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 sierpnia 2019 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: S.S.R. Małgorzata Sosińska-Halbina

Protokolant: st. sekr. sąd. Izabella Bors

po rozpoznaniu w dniu 1 sierpnia 2019 roku w Łodzi

na rozprawie

z powództwa G. G.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 17.679 zł (siedemnaście tysięcy sześćset siedemdziesiąt dziewięć złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 31 sierpnia 2017 roku do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie żądania odsetkowego;
3. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 3.917 zł (trzy tysiące dziewięćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;
4. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 231,35 zł (dwieście trzydzieści jeden złotych trzydzieści pięć groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt VIII C 1771/18

UZASADNIENIE

W dniu 4 lipca 2018 roku powódka G. G., reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, wytoczyła przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W., powództwo o zapłatę kwoty 17.679 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 7 sierpnia 2017 roku do dnia zapłaty, a także wniosła o zasądzenie zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pełnomocnik powódki wskazał, iż w dniu 24 kwietnia 2017 roku doszło do kradzieży należącego do powódki samochodu marki B. (...) o nr rej. (...). Wobec faktu, iż strony łączyła umowa ubezpieczenia AC, obejmująca również ryzyko kradzieży, powódka zgłosiła szkodę pozwanemu. Ten przyjął odpowiedzialność za szkodę i wypłacił powódce kwotę 64.600 zł, która jednak jest sumą zaniżoną. Jak wynika bowiem z treści polisy, przedmiotowy pojazd został ubezpieczony na kwotę 82.279 zł, przy czym do umowy, za zapłatą dodatkowej składki została wprowadzona klauzula (...) Wartość 100%” gwarantująca stałą wartość pojazdu w całym okresie ubezpieczenia.

(pozew k. 3-5v.)

Pozwany, reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Wyjaśnił, iż opcja stałej wartości pojazdu nie znajduje zastosowania do szkód polegających na kradzieży pojazdu, a wyłącznie w przypadku likwidacji uszkodzeń powstałych w pojeździe likwidowanych z ubezpieczenia AC. Wskazał, że w przypadku kradzieży ustalenie wartości odszkodowania następuje zawsze z zastosowaniem postanowień § 18 OWU, a więc w kwocie odpowiadającej wartości pojazdu w dniu dokonania kradzieży z uwzględnieniem warunków umowy AC. Warunki te stanowią zaś klauzule modyfikujące ustalenie wartości odszkodowania, a nie wartości pojazdu. Pozwany podniósł ponadto, że na etapie ubezpieczania pojazdu powódka podała błędny rok jego produkcji, a także wyposażenie, które nie było w nim zamontowane.

(odpowiedź na pozew k. 54-58)

Replikując na powyższe powódka podtrzymała pozew w całości. Wskazała, że z treści umowy oraz postanowień OWU nie wynika, aby sporna klauzula nie znajdowała zastosowania do szkód powstałych w wyniku kradzieży pojazdu. Dodała przy tym, że wszelkie wątpliwości wynikające z niejednoznacznych sformułowań postanowień OWU winny być rozstrzygane na korzyść osoby ubezpieczonej. Powódka wyjaśniła ponadto, że podany przez nią rok produkcji pojazdu wynika z zapisów w karcie pojazdu, a także, że pozwany dokonywał oględzin auta przez ubezpieczeniem, wykonał dokumentację zdjęciową, znał również numer VIN, nic nie stało zatem na przeszkodzie, aby ustalił wszystkie szczegóły pojazdu.

(pismo procesowe k. 65-66)

W toku dalszego postępowania stanowiska procesowe stron nie uległy zmianie. (pismo procesowe k. 150-153, protokół rozprawy k. 160-161)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka G. G. była właścicielką samochodu marki B. (...) o nr rej. (...). W karcie pojazdu rok produkcji oznaczono na 2012, zaś datę I rejestracji za granicą na 11 kwietnia 2012 roku. Taką wiedzę posiadała również powódka.

W dniu 22 września 2016 roku powódka zawarła z pozwanym (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. umowę ubezpieczenia pojazdu, o którym mowa wyżej, m.in. w zakresie AC, wybierając wariant „od wszystkich ryzyk (pełna ochrona)”. Zawarcie umowy zostało potwierdzone wystawieniem polisy numer (...). Suma ubezpieczenia/suma gwarancyjna została w umowie oznaczona na kwotę 82.279 zł. Powódka, za namową agenta ubezpieczeniowego oraz opłatą dodatkowej składki, wykupiła przy tym opcję (...) „Wartość 100%”. Skorzystanie z powyższej klauzuli skutkowało naliczeniem przez pozwanego zwyżki w składce za ubezpieczenie.

Przed określeniem sumy ubezpieczenia reprezentujący pozwanego agent dokonał dokładnych oględzin pojazdu, wykonał dokumentację fotograficzną, zapoznał się również z dokumentami pojazdu. Agent ubezpieczeniowy nie zadawał powódce pytań wyposażenia pojazdu. Po wprowadzeniu danych w komputer sam zaproponował sumę ubezpieczenia na poziomie 82.000 zł, która to kwota korespondowała z ceną uiszczoną przez powódkę za przedmiotowy pojazd.

Zgodnie z ogólnymi warunkami ubezpieczeń komunikacyjnych (OWU), zakresem AC objęte są szkody polegające na uszkodzeniu, zniszczeniu lub utracie pojazdu, jego części lub wyposażenia, wskutek zajścia wypadku ubezpieczeniowego w okresie ubezpieczenia, za wyjątkiem szkód, których wartość nie przekracza (franszyza integralna) 500 zł (§ 7 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 lit. a). Określona w umowie AC suma ubezpieczenia odpowiada wartości pojazdu brutto (§ 13 ust. 1). Za zapłatą dodatkowej składki ubezpieczeniowej umowa AC może zostać zawarta z zastosowaniem stałej wartości pojazdu w całym okresie ubezpieczenia oraz bez pomniejszania sumy ubezpieczenia o wypłacone odszkodowanie, z tym, że stałej wartości pojazdu w całym okresie ubezpieczenia nie stosuje się w celu ustalenia, czy zachodzi przypadek szkody całkowitej, o którym mowa w § 20 ust. 1 (§ 9 ust. 1 pkt 1 lit. b). Wartość pojazdu oznacza przy tym wartość ustalaną przez (...) na podstawie aktualnych na dzień ustalenia tej wartości

notowań rynkowych cen pojazdu danej marki, modelu i typu, z uwzględnieniem: jego pochodzenia, roku produkcji, daty pierwszej rejestracji, wyposażenia, przebiegu, stanu technicznego i charakteru eksploatacji, z kolei stała wartość pojazdu to wartość ustalona według zasad określonych w pkt 81-83 w dniu zawarcia umowy AC (§ 3 pkt 81 i 54). W razie kradzieży pojazdu (...) określa odszkodowanie w kwocie odpowiadającej wartości pojazdu w dniu dokonania kradzieży, z uwzględnieniem warunków umowy AC

(§ 18). W treści OWU wskazano ponadto, że wysokość składki ubezpieczeniowej zależy m.in. od sumy ubezpieczenia (§ 14 ust. 1).

(dowód z przesłuchania powódki 00:02:31-00:10:23 elektronicznego protokołu rozprawy z dnia 1 sierpnia 2019 roku, polisa k. 10-12, OWU k. 13-28v., kserokopia karty pojazdu k. 67, okoliczności bezsporne)

W dniu 24 kwietnia 2017 roku należący do powódki samochód, o którym mowa wyżej, został skradziony, z związku z czym G. G. zgłosiła szkodę pozwanemu.

W toku postępowania likwidacyjnego pozwany wyliczył wartość szkody powódki na kwotę 64.600 zł, która została wypłacona uprawnionemu.

Pismem doręczonym pozwanej w dniu 31 lipca 2017 roku powódka złożyła odwołanie od decyzji wnosząc o wypłatę w terminie 30 dni uzupełniającego świadczenia w kwocie 18.179 zł. W treści odwołania powódka wskazała, że za dodatkową składką wykupiła opcję (...) Wartość 100%”gwarantującą stałą wartość pojazdu w okresie ubezpieczenia, podniosła również, że ustalona w umowie suma ubezpieczenia wynosi 82.279 zł.

W odpowiedzi na powyższe pozwany poinformował, że odszkodowanie zostało ustalone stosownie do postanowień OWU, a także, iż podczas zawierania umowy podano błędny rok produkcji oraz wyposażenie pojazdu, co miało wpływ na jego wartość oraz ustaloną sumę ubezpieczenia.

W toku dalszej korespondencji strony podtrzymały swoje stanowiska.

(pismo k. 30, k. 33-34, k. 38-38v., odwołanie k. 32, k. 35-36, potwierdzenie odbioru k. 37-37v., okoliczności bezsporne)

Wartość samochodu marki B. (...) o nr rej. (...) liczona według danych z systemu (...)Ekspert wynosiła na dzień ubezpieczenia 68.000 zł brutto, a na dzień szkody 66.400 zł brutto. Wartość ta uwzględnia m.in. ujemną korektę z tytułu ponadnormatywnego przebiegu w wysokości 20.889 zł.

(pisemna opinia biegłego sądowego k. 127-130)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, których prawdziwości ani rzetelności ich sporządzenia nie kwestionowała żadna ze stron. Za podstawę ustaleń faktycznych Sąd przyjął ponadto dowód z przesłuchania powódki oraz z opinii biegłego sądowego, przy czym wobec uznania, że w sprawie znajduje zastosowanie wykupiona przez powódkę klauzula stałej wartości pojazdu Sąd ustalił wartość szkody powódki w oparciu o tę właśnie klauzulę, nie zaś w oparciu o opinię biegłego sądowego.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo jest zasadne w całości w zakresie należności głównej i częściowo w zakresie odsetek.

W niniejszej sprawie znajdują zastosowanie przepisy Kodeksu cywilnego, w tym w szczególności o umowie ubezpieczenia (art. 805 i następane k.c.), przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o działalności ubezpieczeniowej (j.t. Dz.U. 2015, poz. 1206 ze zm.) oraz postanowienia zawartej strony umowy ubezpieczenia autocasco wraz z ogólnymi warunkami ubezpieczenia AC.

W myśl przepisu art. 805 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia zakład ubezpieczeń zobowiązuje się spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę.

Przy ubezpieczeniu majątkowym świadczenie zakładu ubezpieczeń polega w szczególności na zapłacie określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku (art. 805 § 2 k.c.). Zgodnie z przepisem art. 812 § 1 i 2 k.c., przed zawarciem umowy ubezpieczenia zakład ubezpieczeń obowiązany jest doręczyć ubezpieczającemu tekst ogólnych warunków ubezpieczenia, które określają m.in. sposób ustalania wysokości szkody oraz warunki wypłaty odszkodowania.

W przedmiotowej sprawie bezspornym między stronami był fakt zaistnienia zdarzenia z dnia 24 kwietnia 2017 roku, w wyniku którego doszło do kradzieży samochodu marki B. (...) o nr rej. (...), stanowiącego własność powódki, jak również okoliczność, iż w jego dacie G. G. posiadała ubezpieczenie autocasco, w tym od kradzieży, w pozwanym Zakładzie (...).

Przedmiotem sporu nie była zatem zasada odpowiedzialności pozwanego za przedmiotową szkodę.

Osią sporu w niniejszej sprawie była wysokość dochodzonego roszczenia z tytułu odszkodowania, a przede wszystkim ustalenie, czy powódka miała prawo domagać się wypłaty odszkodowania w kwocie równej sumie ubezpieczenia oznaczonej w umowie AC.

Nie powielając ustaleń faktycznych przypomnienia wymaga, że w myśl postanowień OWU, określona w umowie AC suma ubezpieczenia odpowiada wartości pojazdu brutto, a więc wartości ustalonej przez (...) na podstawie aktualnych na dzień ustalenia tej wartości notowań rynkowych cen pojazdu danej marki, modelu i typu, z uwzględnieniem: jego pochodzenia, roku produkcji, daty pierwszej rejestracji, wyposażenia, przebiegu, stanu technicznego i charakteru eksploatacji, uwzględniającej naliczony podatek VAT. W przypadku kradzieży pozwany określał odszkodowanie w kwocie odpowiadającej wartości pojazdu w dniu dokonania kradzieży z uwzględnieniem warunków umowy AC (§ 18 OWU). Jednocześnie, zgodnie z § 9 ust. 1 lit. b OWU, na wniosek klienta za dopłatą dodatkowej składki umowa mogła zostać zawarta z zastosowaniem stałej wartości pojazdu w całym okresie ubezpieczenia. W niniejszej sprawie niesporne było, że powódka skorzystała z powyższej opcji, uiszczając dodatkową składkę, dzięki czemu w umowie ubezpieczenia oznaczono stałą wartość pojazdu w wysokości 82.279 zł. W ocenie Sądu zestawienie § 9 ust. 1 pkt 1 lit. b i § 18 OWU prowadzi do wniosku, że zastrzeżenie w umowie opcji "(...) Wartość 100%" ma m.in. to znaczenie, iż wartość pojazdu "w dniu dokonania kradzieży", będąca podstawą wyliczenia odszkodowania w przypadku szkody całkowitej, odpowiada wartości ustalonej przez pozwanego w dniu zawarcia umowy AC, ponieważ wartość ta jest stała w całym okresie ubezpieczenia, a więc w dniu dokonania kradzieży wynosi tyle samo, co w dniu zawarcia umowy. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 kwietnia 2018 roku (V CSK 305/17, OSNC 2019/4/46), rozpoznając analogiczną sytuację, jak na gruncie niniejszej sprawy, zastrzeżenie w umowie opcji "(...) Wartość 100%" jest równoznaczne z wprowadzeniem dopuszczonego

w art. 824¹ § 1 k.c. wyjątku od reguły, iż suma pieniężna wypłacona przez ubezpieczyciela nie może być wyższa od poniesionej szkody. Nawet gdyby przyjąć, że w kontekście § 18 OWU miarodajna jest rzeczywista wartość rynkowa pojazdu w dniu zawarcia umowy (a nie ustalona w umowie), nadanie jej stałego charakteru oznacza, iż późniejszy spadek wartości pojazdu wskutek jego starzenia się, eksploatacji i zmiany tendencji rynkowych nie wywrze wpływu na wysokość należnej poszkodowanemu sumy pieniężnej, która w takim przypadku może być wyższa od poniesionej szkody. Istotne w sprawie postanowienia OWU skłaniają jednak do wniosku, że wyjątek związany z zawarciem umowy jest dalej idący. Wynika z nich bowiem, że podstawą ustalenia odszkodowania w przypadku kradzieży nie jest ustalona przez pozwanego zwykła, rynkowa "wartość pojazdu w dniu dokonania kradzieży", lecz wartość pojazdu ustalona przez pozwanego w dniu zawarcia umowy AC, której podstawą mają być notowania rynkowe albo indywidualna wycena.

W ocenie Sądu Rejonowego stanowisko pozwanego w istocie wprowadza klientów w błąd. Nie budzi bowiem wątpliwości, że gdyby powódka została poinformowana, iż pozwany w czasie obowiązywania umowy może weryfikować wartość rynkową pojazdu i w sytuacji powstania szkody wypłacić kwotę niższą od sumy ubezpieczenia, nie zdecydowałaby się ona na opłacenie dodatkowej składki, która w założeniu ma zapewnić, a zarazem zabezpieczyć stałą wysokość sumy ubezpieczenia. Zaznaczyć przy tym należy, że wbrew wywodom pozwanego, z treści § 9 ust. 1 lit. b OWU nie daje się wywieść wniosku, iż przewidziana nim klauzula nie znajduje zastosowania do szkód stanowiących kradzież pojazdu, zastrzeżenie takie nie wynika bowiem w żaden sposób z tegoż postanowienia OWU. Paragraf ten

stanowi wyłącznie, że stałej wartości pojazdu w całym okresie ubezpieczenia nie stosuje się w celu ustalenia, czy zachodzi przypadek szkody całkowitej, o którym mowa w § 20 ust. 1 OWU. Oczywiście jest przy tym, iż to pozwanego, jako profesjonalistę, obciążała powinność prawidłowej wyceny wartości pojazdu, zwłaszcza w przypadku, gdy ubezpieczony decydował

się na wykupienie opcji stałej sumy ubezpieczenia. Skoro wysokość składki ubezpieczeniowej zależała m.in. od sumy ubezpieczenia, nie budzi wątpliwości, że suma ta, odpowiadająca w przypadku umowy AC wartości pojazdu w dniu zawarcia umowy, winna być ustalona w sposób rzetelny. Przypomnienia wymaga w tym miejscu, że zgodnie z art. 33 ust. 1 i 2 ustawy o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej (t.j. Dz.U. 2019, poz. 381), zakład ubezpieczeń ustala wysokość składek ubezpieczeniowych po dokonaniu oceny ryzyka ubezpieczeniowego; Składkę ubezpieczeniową ustala się w wysokości, która zapewnia co najmniej wykonanie wszystkich zobowiązań z umów ubezpieczenia i pokrycie kosztów wykonywania działalności ubezpieczeniowej zakładu ubezpieczeń. I wprawdzie rację ma pozwany, że ubezpieczający jest obowiązany podać do wiadomości ubezpieczyciela wszystkie znane sobie okoliczności, o które ubezpieczyciel zapytywał w formularzu oferty albo przed zawarciem umowy w innych pismach (art. 815 § 1 k.c.), czemu w ocenie pozwanego powódka uchybiła wskazując błędny rok produkcji pojazdu oraz deklarując wyposażenie niezamontowane w pojeździe, to jednocześnie zauważenia wymaga, że po pierwsze pozwany nawet nie próbował uchylić się od skutków oświadczenia woli w części, w jakiej wartość pojazdu została zawyżona, ze względu na błąd co do treści czynności prawnej (przy czym uprawnienie to wygasło z upływem roku od wykrycia błędu, a więc w niniejszej sprawie najpóźniej rok od daty decyzji o przyznaniu odszkodowania), po drugie powódka udzieliła informacji o pojeździe zgodnie ze swoją najlepszą wiedzą, opierając się m.in. na danych z Karty Pojazdu (trudno wymagać od powódki

by ta a priori miał obowiązek weryfikacji danych ujawnionych w przedmiotowym dokumencie), nadto udostępniła ona pojazd do oględzin agentowi i to on, nie zaś powódka, samodzielnie określił cechy identyfikacyjne pojazdu i zakres jego wyposażenia, na co G. G. zwróciła uwagę w złożonych zeznaniach. Nie budzi zaś wątpliwości, że to na ubezpieczyciela spoczywa obowiązek określenia wartości pojazdu zgodnie z OWU, przy dołożeniu staranności właściwej profesjonalistom (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 16 października 2014 roku, III CSK 302/13, Biul. SN 2014, Nr 12 oraz z dnia 15 maja 2015 r., V CSK 470/14, LEX). Negatywnych skutków niestarannej, czy powierzchownej oceny i zawyżenia stałej wartości pojazdu nie może przerzucać na ubezpieczonego. Skoro to ubezpieczyciel dokonuje wyceny, a następnie pobiera składkę od poczynionych w tym zakresie ustaleń, to brak jest podstaw, aby wycenę tę, poczynioną zgodnie z zapisami OWU samego ubezpieczyciela, później zmieniać powołując się na to, że w dacie pierwotnej wyceny nie wszystkie informacje dotyczące pojazdu zostały zebrane/wzięte pod uwagę.

Wskazać wreszcie należy, że zgodnie z art. 12 ust. 2 ustawy o działalności ubezpieczeniowej, ubezpieczenie autocasco ma charakter dobrowolny. Ogólne warunki tego ubezpieczenia ustala zakład ubezpieczeń. Zgodnie z art.12a powołanej ustawy, określają one w szczególności, rodzaj ubezpieczenia i jego przedmiot, warunki zmiany sumy ubezpieczenia lub sumy gwarancyjnej, jeżeli ogólne warunki ubezpieczenia taką zmianę przewidują, prawa i obowiązki każdej ze stron umowy ubezpieczenia, zakres odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń, przy ubezpieczeniach majątkowych - sposób ustalania rozmiaru szkody, sposób określania sumy odszkodowania lub innego świadczenia, jeżeli ogólne warunki ubezpieczenia przewidują odstępstwa od zasad ogólnych, sposób ustalania i opłacania składki ubezpieczeniowej, metodę i sposób indeksacji składek, jeżeli ogólne warunki ubezpieczenia indeksację przewidują, tryb i warunki dokonania zmiany umowy ubezpieczenia zawartej na czas nieokreślony, przesłanki i terminy wypowiedzenia umowy przez każdą ze stron, a także tryb i warunki wypowiedzenia, jeżeli ogólne warunki ubezpieczenia przewidują taką możliwość. Jak wynika z brzmienia przepisu art. 807 § 1 k.c., postanowienia ogólnych warunków ubezpieczenia sprzeczne z bezwzględnie obowiązującymi przepisami

k.c. regulującymi umowę ubezpieczenia są nieważne, chyba, że przepisy szczególne stanowią inaczej. W pozostałych wypadkach wiążą strony umowy ubezpieczenia stając się immanentnym elementem jej treści. W niniejszej sprawie, nie zachodzi sprzeczność ogólnych warunków ubezpieczenia autocasco z przepisami kodeksu cywilnego normującymi umowę ubezpieczenia ani regulującymi posługiwanie się przy zawieraniu umowy wzorcami umownymi. Miały one zatem charakter wiążący dla stron przedmiotowej umowy - zarówno pozwanego, jak i powódki.

Stosownie do treści art. 12 ust. 3 ustawy o działalności ubezpieczeniowej, ogólne warunki ubezpieczenia oraz umowa ubezpieczenia powinny być formułowane jednoznacznie i w sposób zrozumiały. W myśl zaś ust. 4 powołanego przepisu, postanowienia sformułowane niejednoznacznie interpretuje się na korzyść ubezpieczającego, ubezpieczonego, uposażonego lub uprawnionego z umowy ubezpieczenia. Jak powszechnie przyjmuje się w judykaturze Sądu Najwyższego, w razie niejasności, nieдомówień, braku jednoznaczności sformułowań ogólnych warunków umów, wynikające z tego wątpliwości należy tłumaczyć na korzyść ubezpieczonego. Pogląd taki wyrażono m.in. w uchwale składu 7 sędziów z dnia 31 marca 1993 roku (III CZP 1/93, OSNCP 1993/10/170), mającej walor zasady prawnej, oraz uchwale z dnia 8 lipca 1992 roku (III CZP 80/92, OSNCP 1993/1-2/14), a następnie kontynuowano w dalszej linii orzeczniczej. Wymogi transparentności wzorców umownych oraz konsekwencje zawartych w nich postanowień niejednoznacznych określił ustawodawca w art. 385 § 2 k.c. Ponadto, zgodnie z ugruntowaną linią orzeczniczą, postanowienia ogólnych warunków umów ubezpieczenia podlegają wykładni według reguł określonych w art. 65 § 2 k.c., gdy ich postanowienia nie są precyzyjne i stwarzają wątpliwości co do ich istotnej treści, a wykładnia taka nie może pomijać celu, w jakim umowa została zawarta, a także natury i funkcji zobowiązania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2006 roku, II CSK 60/06, LEX ; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2004 roku, V CK 481/03, LEX). Proces wykładni rozpoczyna się od wykładni językowej, a kończy z chwilą uzyskania, w wyniku zastosowania kolejnych reguł wykładni, rezultatu w postaci ustalenia rzeczywistego znaczenia prawnego umowy. Do podstawowych cech prawidłowej wykładni należy uwzględnianie standardów ukształtowanych w praktyce w danej dziedzinie i respektowanie założenia racjonalności, a więc elementów koniecznych do uzyskania rozsądnego rezultatu wykładni. Jak jednolicie przyjmuje się w orzecznictwie, dyrektywy interpretacyjne ustanowione w art. 65 § 2 k.c. przyznają prymat zgodnemu zamiarowi stron i celowi umowy. Odczytanie zgodnego zamiaru stron powinno przy tym uwzględniać wszystkie fakty dotyczące nie tylko etapu zawierania umowy, ale także jej realizacji, jeżeli umożliwiają one stwierdzenie, jak strony pojmowały znaczenie poszczególnych postanowień umownych (m.in. wyrok SN z dnia 10 stycznia 2014 roku, I CSK 155/13, LEX). Cel umowy, jako kryterium wykładni umowy ubezpieczenia, nakazuje położenie nacisku na charakter ochronny tego stosunku prawnego. Ten aspekt tłumaczenia umowy ubezpieczenia Sąd Najwyższy zaakcentował w uzasadnieniu wyroku z dnia 26 stycznia 2006 roku (V CSK 90/05, LEX), odwołał się do niego także w uzasadnieniu wyroku z dnia 11 grudnia 2007 r. (II CSK 375/07, LEX). W obydwu tych orzeczeniach podkreślił, że wykładnia postanowień umowy ubezpieczenia musi uwzględniać jako zasadę odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń przy jednoczesnym ograniczonym rozumieniu przesłanek odpowiedzialność tę wyłączających. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 lutego 2015 roku (II CSK 295/14, LEX), wykładnia postanowień wzorca umowy stworzonego przez ubezpieczyciela nie może prowadzić do zaostżenia wymagań stawianych ubezpieczającemu i ograniczania obowiązków ubezpieczyciela. Taki kierunek wykładni przesądzałby o naruszeniu art. 65 § 2 k.c. w powiązaniu z celem i istotą umowy ubezpieczenia wynikającymi z art. 805 § 1 k.c. To zatem zgodny zamiar stron i cel umowy, nie zaś dosłowne brzmienie warunków ubezpieczeń, mają najistotniejsze znaczenie przy wykładni postanowień tych ostatnich, brak jest bowiem podstaw, aby postanowienia wzorca umowy postrzegać w kategoriach tekstu prawnego, dokonując ich wykładni analogicznie do interpretacji przepisów prawa. Reasumując, przy wykładni postanowień ubezpieczenia, w tym ogólnych warunków ubezpieczenia, należy uwzględniać cel umowy i interesy ubezpieczającego, ubezpieczonego lub uprawnionego. Wykładnia ta nie może pomijać celu, w jakim umowa została zawarta, a także natury i funkcji zobowiązania. Celem umowy jest zaś niewątpliwie udzielenie ubezpieczonemu ochrony na wypadek określonego w umowie ryzyka, w zamian za zapłatę składki. Powtórzyć należy, iż umowa ubezpieczenia pełni funkcję ochronną i z tej przyczyny miarodajny do wykładni jej postanowień jest punkt widzenia tego, kto jest chroniony.

Przenosząc powyższe na grunt omawianej sprawy powtórzenia wymaga, iż powódka podpisując z pozwanym umowę ubezpieczenia działała z pełnym przekonaniem, że przez cały okres trwania umowy wartość jej pojazdu będzie się wyrażała kwotą 82.279 zł. Jednocześnie, o czym była już mowa, skorzystanie przez powódkę z opcji stałej sumy ubezpieczenia wiązało się z uiszczeniem dodatkowej składki za ubezpieczenie, a „doubezpieczenie” pojazdu zaproponował jej sam agent ubezpieczeniowy. Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd uznał, że wobec dokonania pierwotnej wyceny wartości rynkowej pojazdu marki B. (...) na sporną kwotę, zapis § 18 OWU nie mógł stanowić podstawy do ustalenia wartości szkody w pojeździe powódki. Sąd przyjął, że w zakresie wartości pojazdu zastosowanie

znajdowały postanowienia klauzuli (...) Wartość 100%”, w konsekwencji wartość ta przez cały okres trwania ubezpieczenia wyrażała się kwotą 82.279 zł. Uwzględniając dotychczas wypłacone powódce świadczenie pieniężne (64.600 zł) do dopłaty pozostawała zatem kwota 17.679 zł, a więc dochodzona przedmiotowym powództwem. Tożsame stanowisko zajął w analogicznej sprawie m.in. Sąd Okręgowy w Łodzi w sprawie III C 1223/18.

Wobec powyższego Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 17.679 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 31 sierpnia 2017 roku do dnia zapłaty, oddalając powództwo w pozostałym zakresie żądania odsetkowego.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie przepisu art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociaż by opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie. Natomiast zgodnie z treścią art. 817 § 1 i § 2 k.c., ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku, gdyby jednak wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Jednakże bezsporną część świadczenia ubezpieczyciel powinien spełnić w terminie przewidzianym w § 1. W niniejszej sprawie powódka wezwała pozwanego do wypłaty uzupełniającego odszkodowania, jednocześnie precyzując swoje żądanie w tym zakresie, pismem doręczonym ubezpieczycielowi dnia 31 lipca 2017 roku, zastrzegając jednocześnie 30-dniowy termin zapłaty. W konsekwencji odsetki od należnego powódce świadczenia podlegały zasądzeniu począwszy od dnia 31 sierpnia 2017 roku.

O kosztach postępowania rozstrzygnięto w oparciu o treść art. 98 k.p.c. w zw. z art. 100 zd. 2 k.p.c. Strona powodowa wygrała sprawę niemal w całości, ulegając jedynie w niewielkiej części żądania odsetkowego, a zatem należy się jej od pozwanego zwrot kosztów procesu w pełnej wysokości.

Na koszty procesu poniesione przez powódkę złożyły się: opłata od pozwu w kwocie 300 zł, koszty zastępstwa procesowego radcy prawnego w kwocie 3.600 zł (§ 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych, t.j. Dz.U. 2018, poz. 265) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

Mając na uwadze powyższe, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 3.917 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 231,35 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych, na które złożyło się wynagrodzenie biegłego.

Z tych względów, orzeczono jak w sentencji.